LEGENDA BIEDRONEK

Dawno, dawno temu, w pewnym królestwie, mieszkała księżniczka o imieniu Roksana. Roksana mieszkała na zamku. Pewnego dnia przyszedł do niej rycerz Majk, by ją bronić. W zamku mieszkało też sześciu rycerzy. Obok, na górze żyły w jaskini trzy smoki: pomarańczowy, niebieski i czarny. Niebieski nazywał się Chrups, pomarańczowy – Płomyk a czarny – Nocna Furia.

Pewnego dnia księżniczka poszła z rycerzem na spacer. Po drodze spotkali Babę Jagę a ona była zła i zaniosła ich do swojego domu. Rycerz był w pułapce a księżniczkę Baba Jago wrzuciła do pieca. Chrups i Płomyk przyleciały i w ostatniej chwili uratowały ich. Płomyk ogniem otworzył klatkę a Chrups wodą ugasił piec i wyjął księżniczkę. Na szczęście nic im się nie stało. Potem wszyscy wyszli z domu Baby Jagi i wrócili do zamku. A tam czekała na nich uczta – jedzenie królewskie. Był chleb z masłem i parówki, papryczka i herbata. Były też żelki i cukierki.

W zamku po jedzeniu rycerz z księżniczką bawili się w zabawę łap – goń. Roksana miała sukienkę różową, długą w pomarańczowe kropki a Majk miał niebieskie ubranie. Miał też miecz i szablę i broń oraz obrazek ze smokiem. Po zabawie królewna i rycerz latali na smokach.

KONIEC

Nasza opowieść została wymyślona przez Biedronki pod wpływem omawiania tematu o zamkach i rycerzach. Poza pierwszym zdaniem przedszkolaki skomponowały ją samodzielnie. Tytuł wymyśliła Kosia, zdecydowana większość w głosowaniu poparła jej pomysł.